

Danuta i Andrzej

Dwa różne światy tworzące wspólnie trzeci.

Ona – ruchliwa, radosna, dusza towarzystwa, jej światem było miasto.

On – skupiony, poważny, zasadniczy choć niepozbawiony poczucia humoru, życie wiejskie było warunkiem koniecznym.

Poznali się w 1947 r. na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Oboje studiowali malarstwo.

W liście do Andrzeja Wróblewskiego z 1952 roku zatytułowanym „Drogi Wróbelku!”, Andrzej Strumiłło pisze: *„Ciekaw ogromnie jestem przygotowującej się III wystawy. Ciekaw jestem osądów krytyki i polityków, ciekaw jestem nagród, zakupów, opinii, nazwisk itp. Ciekaw jestem Twojej i swojej pozycji. Ciekaw jestem, bo różnie może wypaść ocena mojej pracy. Ja sam stwierdzam nie najlepiej pod względem ideowym przeprowadzoną reżyserię, pewną statyczność, brak bojowości i dynamiki koniecznej przy takim temacie z tej epoki. Z drugiej strony w obrazie przy odrobinie dobrej woli można doszukać się pewnych wartości warsztatowych, pewnego nastroju, pewnych charakterystyk psychologicznych.*

*Danusi praca jest lepsza. Współczesna, optymistyczna, prosta, a nie deklaratywna, wieś i miasto, sojusz rob-chłop., sport, kobiety, pejzaż polski itp.. Trochę może słaba warsztatowo. Ale to nic. W ramach wygląda nieźle.*

*Napisz co wysyłasz.*

*Do zobaczenia się w W-wie.*

*Niech żyje wielka sztuka wolnych ludzi!”*

Nieprzychylnie swobodnemu rozwojowi artystycznemu wczesne lata 50-te XX w., brak perspektyw na własne mieszkanie zmusiły ich do decyzji wyprowadzenia się z miasta. Zamieszkali na 4 lata we wsi Krzyże nad jeziorem Nidzkim.

Dwoje małych dzieci, domek bez izolacji cieplnej z dala od sąsiadów, bez wody i bez prądu, bez roweru i bez telefonu, do felczera 7 kilometrów lasem, po chleb 10 kilometrów łądzką wioślową...

Ona – pomimo wszystko malowała.

On – często wyjeżdżał co było związane z pracą twórczą i zarobkową, z budowaniem pozycji w świecie sztuki (Warszawa, Chiny).

Przeprowadzka do Warszawy w 1956 roku dała szansę na lepsze warunki życia i pracy.

W ciągu następnych kilku dziesięcioleci:

Ona – nadal zajmowała się domem, pełniła rolę menagera, organizatora wystaw i asystentki, załatwiała, woziła, dopilnowywała, współpracowała przy wielu wspólnych projektach wystawienniczych i malowała.

On – skoncentrowany na pracy twórczej, zachłannie realizował zamierzone przedsięwzięcia.

Anna Strumiłło